

Sygn. akt V Ca 922/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie V Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący-Sędzia	SSO Wojciech Misiuda
Sędzia:	SSO Barbara Chłędowska
Sędzia:	SSO Magdalena Kocój (spr.)
Protokolant:	Edyta Rak

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2018r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. C.

przeciwko Skarbowi Państwa - Generalnemu Dyrektorowi Dróg Krajowych i Autostrad oraz J. J. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą Firma Budowlana (...) z siedzibą w L.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego Skarbu Państwa - Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych

i Autostrad

od wyroku Sądu Rejonowego w Łąncucie

z dnia 20 września 2017 r., sygn. akt I C 167/15

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych

i Autostrad na rzecz powoda kwotę 1800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Magdalena Kocój SSO Wojciech Misiuda SSO Barbara Chłędowska

Sygn. akt V Ca 922/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 10 lipca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Łąncucie wyrokiem z dnia 20 września 2017r., sygn. akt I C 167/15 po rozpoznaniu sprawy z powództwa T. C. przeciwko Skarbowi Państwa – Generalnemu Dyrektorowi Dróg Krajowych i Autostrad działającemu przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad w R., J. J. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą

Firma Budowlana (...) z/s w Ł. o zapłatę zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych

i Autostrad na rzecz powoda kwotę 30.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 17 grudnia 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, ponadto zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad na rzecz powoda kwotę 2.348,55 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 17 grudnia 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, ustalił odpowiedzialność pozwanego Skarbu Państwa – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad za szkody mogące powstać w przyszłości a wynikające z uszkodzenia ciała powoda T. C. do którego doszło w dniu 28 stycznia 2013 roku w Ł., w pozostałym zakresie powództwo

w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych

i Autostrad oddalił, oddalił powództwo w całości w stosunku do pozwanego J. J. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Firma Budowlana (...) z/s w Ł., nie obciążył powoda kosztami poniesionymi w sprawie przez pozwanego J. J. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Firma Budowlana (...) z/s w Ł., koszty zastępstwa procesowego pomiędzy powodem a pozwanym Skarbem Państwa – Generalnym Dyrektorem Dróg Krajowych i Autostrad wzajemnie zniósł, nakazał ściągnąć od pozwanego Skarbu Państwa – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łąncucie kwotę 1.181,30 zł tytułem zwrotu części wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa oraz kwotę 1.609,00 zł tytułem zwrotu części wpisu od pozwu od którego powód był zwolniony, nakazał ściągnąć od powoda T. C. z przysądzonego w punkcie I-wszym roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łąncucie kwotę 755,22 zł tytułem zwrotu części wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa oraz kwotę 1.028,00 zł tytułem zwrotu części wpisu od pozwu od którego powód był zwolniony.

Rozstrzygnięcie swoje Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach stanu faktycznego.

W dniu 28.01.2013r. w godzinach przedpołudniowych T. C. pośliznął się na rogu chodnika, wyłożonego w dniu zdarzenia płytami chodnikowymi, położonego w pobliżu przejścia dla pieszych przez drogę krajową nr (...) przy ul. (...) w Ł. i upadł na oblodzone pobocze tej drogi, oznaczonej jako działka ewidencyjna nr (...), która znajduje się w zarządzie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

W dniu zdarzenia opady atmosferyczne nie występowały. Powód pośliznął się na oblodzonej nawierzchni chodnika, na którym zalegała pokrywa śnieżna, pod którą znajdowała się utwardzona, zlodowaciała masa brudnego śniegu. W dniu wypadku powód miał założone buty trekkingowe. Na skutek upadku na oblodzone podłoże T. C. doznał obrażeń ciała w postaci zwichnięcia rzepki lewej z odłamek kości udowej oraz złamania kostno – chrzęstnego dolnego bieguna rzepki lewej. Ratownikom przybyłym na zgłoszenie podał, iż upadek był wynikiem pośliznięcia się na oblodzonym chodniku.

Powód został poddany dwóm zabiegom operacyjnym. Po raz pierwszy był hospitalizowany w Centrum Medycznym w Ł., gdzie został przewieziony bezpośrednio po zdarzeniu karetką pogotowia ratunkowego, a następnie poddany zabiegowi artroskopii kolana lewego. Po trzech dniach hospitalizacji dalsze leczenie powód kontynuował w (...) w Ł.. Przez rok stosował stabilizator zewnętrzny kolana. Drugi zabieg operacyjny miał miejsce w specjalistycznej placówce w J.. Został poprzedzony wykonaniem przez powoda szeregu specjalistycznych badań. Następnie wykonano ponowną artroskopię. Usunięto fragmenty chrzęstne z kolana oraz uwolniono zrosty i blizny wewnątrz stawowe. Dalszą rehabilitację powód odbywał w warunkach domowych. Był usprawniany ambulatoryjnie. Do pracy wrócił w marcu 2013 roku. Aktualnie odczuwa dolegliwości bólowe powysiłkowe uszkodzonego kolana. Utrzymuje się też obrzęk okolicy przedrzepkowej. Ponadto biegły stwierdził podczas badania powoda bolesność szpary stawowej przedziału przyśrodkowego, zanik mięśni uda ok. 5-7 cm, bolesność stawu kolana, ograniczenie jego zgięcia do 110 stopni, brak pełnego czynnego i biernego zgięcia stawu kolanowego lewego. Uraz i leczenie powoda spowodowały ograniczenia w jego życiu codziennym. Ograniczenie mierne w samoobsłudze przez okres dwóch miesięcy po urazie, niewielkie ograniczenie przez resztę leczenia, śladowe ograniczenie obecnie (w zakresie takich czynności i działań jak :

dźwiganie ciężkich przedmiotów, ciężka praca fizyczna, przeciążanie kończyn dolnych, długotrwała pozycja stojąca i poruszanie się po nierównym terenie, długotrwała pozycja siedząca, kłęcząca).

Pomimo upływu czasu powód w dalszym ciągu nie zakończył leczenia związanego z urazem z dnia 28.01.2013 roku. Z powodu rozwoju zmian śródstawowych o charakterze blizn i zrostów śródstawowych oraz rozwoju odczynu stawowego z produkcją ciał wolnych chrzęstnych o charakterze chondromatozy leczenie powoda będzie prawdopodobnie miało wieloletni przebieg z niepewnym wynikiem ostatecznym i koniecznością stałej kontroli specjalistycznej i rehabilitacji. Następstwa doznanego przez powoda urazu kolana mają charakter trwałe. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda, z uwzględnieniem ograniczenia ruchomości kolana oraz pozostałych dysfunkcji (uszkodzenie rzepek, zanik mięśni uda, zaburzenia stabilności stawu) wynosi 10 %. W przyszłości może dojść do progresji dolegliwości i rozwoju pourazowej choroby zwyrodnieniowej kolana lewego, co w świetle dotychczasowego leczenia i obecnego stanu klinicznego powoda jest istotnie prawdopodobne (na ok. 70 % w ciągu najbliższych 5 lat). Świadczą o tym wstępne zmiany występujące obecnie w badaniu klinicznym. Powód wymaga i będzie w dalszym ciągu wymagał stałej rehabilitacji podtrzymującej trofikę stawu kolanowego, tonus mięśni kończyny dolnej oraz poprawiających wydolność i zborność ruchową kończyny.

Po wypadku u T. C. wystąpiły zaburzenia adaptacyjne mieszane, które manifestowały się problemami ze snem, wzmożoną drażliwością, napięciem wewnętrznym, niepokojem i lękiem. Utrzymywały się one do trzech miesięcy po urazie. Miały charakter umiarkowanie nasilonych, nie wymagały specjalistycznej terapii i samoistnie ustąpiły.

Aktualnie w stanie zdrowia psychicznego powoda nie ujawniają się cechy poważniejszej destabilizacji emocjonalnej. Stresogenne zaburzenie nie wpłynęło w sposób trwały i niekorzystny na jego funkcjonowanie psychospołeczne w rozmienieniu wywołania trwałych dysfunkcji życia społecznego czy w obrębie osobowości, nastroju podstawowego, czy wywołania zaburzeń psychotycznych. Zaburzenia pourazowe adaptacyjne są pochodzenia psychogenne i są ściśle powiązane w czasie z urazowym wydarzeniem. Wykazują tendencję do wygaszania w miarę upływu czasu. Skutki wypadku z dnia 28.01.2013r. nie wpłynęły niekorzystnie na rozwój zawodowy i społeczny powoda. T. C. ukończył studia, funkcjonuje bezproblemowo, wywiązuje się z obowiązków zawodowych, domowych i gospodarskich. Jest samodzielny w zakresie samoobsługi. Dolegliwości w postaci wzmożonej ostrożności przed poruszaniem się w okresie zimowym, z psychologicznego punktu widzenia nie mają większego wpływu na jego aktualne funkcjonowanie.

Za zakup usług medycznych, sprzętu do rehabilitacji oraz środków farmaceutycznych powód poniósł koszty w łącznej wysokości 1.935,72 złotych, na którą złożyły się koszty wykonania szczepienia w kwocie 69,00 zł, wykonania kopii dokumentacji med. w kwocie 30,80 zł, zakupu atlasu do ćwiczeń w kwocie 495 zł, koszt wizyty lekarskiej w kwocie 100 zł, koszt zakupu ortozy w kwocie 140 zł, koszt wykonania badań krwi w kwocie 138 zł, zakup kompresu żelowego w kwocie 34 zł, zakup piłki do ćwiczeń ortopedycznych w kwocie 35 zł, badanie MR kolana w kwocie 405 zł, zakup leków i środków opatrunkowych w kwocie 89,92 zł, zakup kuli łokciowej w kwocie 64 zł, koszt usługi psychologicznej w kwocie 335 zł.

Z tytułu kosztów dojazdu do placówek medycznych powód poniósł koszty w kwocie 412,83 zł (1336 przejechanych km, przy spalaniu 6 litrów paliwa na 100 km oraz ceny za 1 litr paliwa w kwocie 5,15 zł).

W dacie zdarzenia z udziałem powoda pozwana GDDKiA O/R. (zamawiający) była stroną umowy nr (...) z dnia 26.03.2012r. zwartej z Firmą (...) z siedzibą w L. (wykonawca), której przedmiotem było świadczenie usług w zakresie zimowego utrzymania chodników, poboczy oddzielonych słupkami blokującymi, ścieżek rowerowych, przejść dla pieszych na drogach krajowych i świadczenie usług sprzętowych przy zimowym oraz bieżącym utrzymywaniu dróg krajowych administrowanych przez GDDKiA O/R. w ciągu czterech sezonów zimowych, tj. 2011/2012, 2012/2013, 2013/2014, 2014/2015 z podziałem na zadania”

Zadanie nr 2 obejmowało świadczenie usług w zakresie zimowego utrzymania chodników, poboczy oddzielonych słupkami blokującymi i przejść dla pieszych w ciągu czterech sezonów zimowych, tj. 2011/2012, 2012/2013,

2013/2014, 2014/2015 na drogach krajowych zarządzanych przez Oddział w R. GDDKiA – Rejon w R. – Obwód Drogowy w R.

a/ droga krajowa nr (...) J. – K., odcinek R. – Ł. od km 602-347 do km 614 + 637 w zakresie określonym w (...) stanowiącym załącznik nr 2 do umowy.

Odbioru usług pod względem jakości oraz zakresu rzeczowego miał dokonywać odpowiedzialny terenowo Kierownik Służby Liniowej.

Zgodnie z §5 ust. 2.1 i 2.2 decyzje o rozpoczęciu i zakończeniu wykonywania usług zimowego utrzymania chodników, poboczy oddzielonych słupkami blokującymi i ścieżek rowerowych miał podejmować odpowiedni terenowo Kierownik Służby Liniowej lub dyżurny zimowego utrzymania dróg w Rejonie lub Obwodzie Drogowego. Termin rozpoczęcia wykonywania usługi zimowego utrzymania chodników, poboczy oddzielonych słupkami blokującymi i ścieżek rowerowych wynosił do dwóch godzin od momentu wydania polecenia przez zamawiającego. Z mocy ust. 2.3 §5 umowy na wykonawcy usługi ciążył obowiązek kontroli stanu przejść dla pieszych. W okresie pełnienia usługi przejścia dla pieszych objęte wynagrodzeniem ryczałtowym musiały być całodobowo odśnieżone i zwalczona na nich śliskość. W czasie realizacji usługi wykonawca zobowiązany był do stosowania się do warunków podanych w szczegółowym opisie przedmiotu zamówienia. W wypadku powstania szkody osób trzecich na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania usług wykonawca ponosił odpowiedzialność za zdarzenia na drodze spowodowane niezgodnym z umową wykonaniem usług. W załączniku pn. „(...)” wskazano, iż zadanie nr 2 : świadczenie usług w zakresie zimowego utrzymania chodników, poboczy oddzielonych słupkami blokującymi i przejść dla pieszych w ciągu czterech sezonów zimowych, tj. 2011/2012, 2012/2013, 2013/2014, 2014/2015 na drogach krajowych zarządzanych przez Oddział w R. GDDKiA – Rejon w R. – Obwód Drogowy w R. dotyczy m.in. : drogi krajowej nr (...) J. – K., odcinek R. – Ł. od km 602-347 do km 614 + 637.

Do obowiązków wykonawcy w ramach tego zadania należało m.in. :

- utrzymanie chodników, poboczy oddzielonych słupkami blokującymi i ścieżek rowerowych polegające na oczyszczeniu ze śniegu i lodu oraz zwalczaniu śliskości na całej powierzchni chodników, poboczy oddzielonych słupkami blokującymi oraz ścieżek rowerowych wraz ze ewentualnym wywozem śniegu

- ciągle utrzymanie / odśnieżanie i zwalczanie śliskości/ przejść dla pieszych na długości wysepek rozdzielających oraz przyległych do przejść chodników dla pieszych położonych w koronie drogi

Wykonywanie obowiązków wynikających z umowy nr (...)

z dnia 26.03.2012r. odbywało się w ten sposób, iż pracownicy firmy (...) po telefonicznym powiadomieniu o potrzebie odśnieżania wyjeżdżali do pracy po upływie około kilkudziesięciu minut do 2 godzin od otrzymania informacji. Zostali zaznajomieni przez pracodawcę z wykazem kilometrażowym objętym zakresem w/w umowy. Jeżeli zachodziła potrzeba odśnieżania to „dyżurny drogówki na B.” dzwonił do szefa firmy (...),

a ten wysyłał ekipę do odśnieżania. Zdarzało się czasami, że pracodawca widząc potrzebę wykonania prac zlecał je podwładnym pracownikom bez czekania na informację telefoniczną od dyżurnego GDDKiA. Nierzadko pracownicy firmy (...) posypywali piaskiem także teren znajdujący się w pobliżu chodników, który de facto nie był już objęty zakresem ich obowiązków. Przez pojęcie „przyległych do przejść dla pieszych chodników położonych

w koronie drogi” pracownicy wykonawcy czynności związanych z odśnieżaniem rozumieli fragmenty chodników dla pieszych po jednej i drugiej stronie drogi przylegające do przejścia dla pieszych. Zładowały śnieg niemożliwy do usunięcia posypywali piaskiem. GDDKiA nie zgłaszała krytycznych uwag do jakości i terminowości wykonanych prac. Czasami tylko, gdy np. pług ośnieżający jezdnię zasypał chodniki zgłaszano, by je ponownie oczyścić. Chodniki przy przejściach dla pieszych były odśnieżane w granicach po ok. 5 m po jednej

i drugiej stronie przejścia. Generalnie prace przy odśnieżaniu chodnika położonego przy przejściu dla pieszych w okolicach sklepu (...) były wykonywane od końca zatoczki autobusowej do skrzyżowania z uliczką wyłożoną trylinką.

Umowa między GDDKiA a firmą (...) nie precyzowała szczegółowo zakresu odśnieżania chodników przy przejściu dla pieszych. Dopiero w 2015r. uzgodniono, iż dotyczy to powierzchni 20 m kw po jednej i drugiej stronie przejścia. Ostatnie -przed zdarzeniem

z udziałem powoda- polecenie odśnieżania pracownicy pozwanego J. J. otrzymali w dniu 22.01.2013r. W tym dniu odnotowano, iż ok. godz. 16.45 padał drobny śnieg. Opady takie odnotowano również o godz. 17.00 i 17.45. O godz. 18.30 wystąpił opad intensywnego śniegu. Następnie w kolejnych godzinach 18.55, 20.00, 20.30, 12.30, 12.30, 23.00, 24.00- odnotowano opad śniegu. W dniu 23.01.2013r. od godz. 1.15 do godz. 6.00 występowały opady śniegu. W dniu 24.01.2013r. – bez opadów. W dniu 25.01.2013r. odnotowano w dzienniku pracy dyżurnego GDDKiA od godz. 8.30 do godz. 22.00 – opady śniegu. W dniu 26.01.2013r. – o godz. 3.00 – drobny opad śniegu. W dniu 27.01.2013r. bez opadów. W dniu 28.01.2013r. do godz. 13.00bez opadów, drobny śnieg o godz. 15.30.

Stabilna pogoda przez okres kilku dni nie zwalniała kierownika służb liniowych GDDKiA z obowiązku sprawdzania stanu nawierzchni dróg i chodników w okresie zimowym.

Stan nawierzchni chodnika, w miejscu upadku powoda, powstał na skutek ponownego zamarznięcia stopionego lodu i śniegu. W dniu zdarzenia chodnik nie był odśnieżony ani posypany piaskiem. Pismem z dnia 28.11.2014r. GDDKiA w związku z prognozowanymi niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi zwróciła się do firmy budowlanej (...) z informacją, iż ustala dzień 1.12.2014r. początkiem okresu świadczenia usług.

Pismem z dnia 14.11.2013r. powód wezwał pozwaną Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad z siedzibą w W. Oddział w do zapłaty odszkodowania

w kwocie 50.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 30.000 złotych tytułem odszkodowania w terminie 14 dni. Zgłoszenie szkody odebrane w dniu 15.11.2013r. zostało przekazane do ubezpieczyciela pozwanego, który w piśmie z dnia 16.12.2013r. stwierdził brak odpowiedzialności prawnej i finansowej związanej z zaistniałym zdarzeniem po stronie pozwanego w ramach zawartej umowy ubezpieczenia OC. Powód w dniu 3.01.2014r. odwołał się od decyzji o odmowie uwzględnienia jego roszczeń.

W związku z powyższym GDDKiA O/R. wezwała powoda

o dokładne określenie miejsca zdarzenia i przesłanie wykonanych w dniu wypadku zdjęć tego miejsca. W dniu 18.03.2014r. powód udostępnił zadane dane i materiały.

W odpowiedzi na pismo powoda z dnia 22.05.2014r. pismem z dnia 27.05.2014r. ubezpieczyciel (...) poinformował poszkodowanego, iż po rozpoznaniu złożonego odwołania i przeanalizowaniu dodatkowych informacji zgromadzonych w sprawie

w dalszym ciągu nie znajduje podstaw do wypłaty świadczenia. W uzasadnieniu takiego stanowiska wskazano, iż ubezpieczony zarządca drogi powierzył wykonywanie czynności w zakresie zimowego utrzymania drogi, w obrębie której doszło do zdarzenia, profesjonalnemu podmiotowi, a to firmie budowlanej (...) z siedzibą w L..

GDDKiA O/R. pismem z dnia 10.08.2014r. poinformowała powoda o stanie jego sprawy. Po zapoznaniu się ze stanowiskiem pozwanej pełnomocnik T. C. zwrócił się do GDDKiA O/R. o udzielenie informacji publicznej w zakresie treści umów zawartych z firmą (...) dotyczących utrzymania drogi. Po otrzymaniu wnioskowanych dokumentów w dniu 2.07.2014r. wezwał do zapłaty firmę budowlaną (...). W odpowiedzi na żądanie powoda (...) w piśmie z dnia 1.08.2014r. powołała się na zapisy umowy nr (...), a w szczególności treść § 5 pkt 2 ust. 2.1

i 2.2, z której wynika, iż firma (...) jest zobowiązana do świadczenia usługi odśnieżania chodników w terminie 2 godzin od momentu wydania takiego polecenia przez zamawiającego - GDDKiA O/R., zaś z prowadzonego rejestru zleceń oraz bilingów operatorów komórkowych wynikało, iż GDDKiA O/R. nie powierzyło w dniu zdarzenia z udziałem powoda czynności odśnieżania. Po uzyskaniu od firmy (...) przedmiotowej informacji pełnomocnik powoda zwrócił się do ubezpieczyciela InterRisk

o ponowne ustosunkowanie się do wcześniejszego żądania. Dopiero w dniu 24.03.2015 r. uzyskał odpowiedź, w której ubezpieczyciel podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko z powołaniem się ponownie na postanowienia umowy zawartej z firmą (...).

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji wskazał, że powód wywodził swoje roszczenie z treści art. 415 kc, tzn. odpowiedzialności pozwanych za zawiniony delikt wywołujący szkodę w prawnie chronionych dobrach powoda.

Z poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń wynika, iż do powstania szkody w postaci uszkodzenia kołczyny dolnej powoda doszło w wyniku upadku na oblodzonym podłożu w miejscu, za stan którego odpowiedzialność ponosi pozwany Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad. W oparciu o wyniki oględzin Sąd ustalił, iż powód przewrócił się i doznał uszkodzenia ciała na skutek poślizgnięcia się na nieodśnieżonym chodniku położonym w obrębie działki własności Skarbu Państwa, która znajduje się w trwałym zarządzie Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad.

Ustawa z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (tekst jedn. Dz. U. z 2007 r. nr 19, poz. 115 z późn. zm.) wskazuje, iż generalnymi zadaniami, których niedochowanie uzasadnia odpowiedzialność zarządcy drogi jest w szczególności utrzymywanie jej nawierzchni, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających, przeciwdziałanie niszczeniu dróg przez ich użytkowników, wprowadzanie ograniczeń lub zamykanie dróg i drogowych obiektów inżynierskich dla ruchu oraz wyznaczanie objazdów drogami różnej kategorii, gdy występuje bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa osób lub mienia, odpowiednie ich znakowanie m.in. wskazujące na występujące zimą zagrożenia. Dodatkowo, w okresie zimowym zarządca drogi ma prawo ustawiania na gruntach przyległych do pasa drogowego zasłon przeciwnieźnych. Tym samym do zasadniczych powinności ciążyących na zarządcach dróg należy wykonywanie szeregu czynności, których zasadniczym celem jest zapewnienie bezpieczeństwa ruchu również w porze zimowej, bowiem utrzymanie drogi jest pojęciem szerokim oznaczającym m.in. jej odśnieżanie, zwalczanie śliskości czy też usuwanie powstających zimą ubytków w nawierzchni drogowej. W celu realizacji tych zadań zarządca powinien utrzymywać podlegające mu drogi w stanie wykluczającym narażenie użytkowników na wypadek. Poszukując podmiotu zobowiązanego do utrzymania drogi należy w pierwszej kolejności ustalić właściwego zarządcę dla odcinka drogi, na którym doszło do szkody. Drogi publiczne dzielą się kolejno na kilka kategorii tzn.: krajowe, wojewódzkie, powiatowe, gminne. Od tego podziału zależy podmiot potencjalnie odpowiedzialny za ich należyte utrzymanie. Takim właściwym podmiotem - zarządcą drogi - jest, w zależności od jej kategorii: Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad dla dróg krajowych i autostrad, zarząd województwa dla dróg wojewódzkich, zarząd powiatu dla dróg powiatowych, wójt (burmistrz lub prezydent miasta) dla dróg gminnych.

Zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 13.09.1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku m.in. przez:

- uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości.

Obowiązki utrzymania czystości i porządku na drogach publicznych należą do zarządu drogi. Do obowiązków zarządu drogi należy także m.in.:

- pozbycie się błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń uprzątniętych z chodników przez właścicieli nieruchomości przyległych do drogi publicznej

W przedmiotowej sprawie do zdarzenia wywołującego szkodę doszło na chodniku przyległym do drogi krajowej (...). Za stan jego nawierzchni odpowiedzialność ponosi Skarb Państwa - Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad, który w celu zwolnienia się z odpowiedzialności powoływał się w toku procesu na treść art. 429 kc, zgodnie z którym kto powierza wykonanie czynności drugiemu, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną przez sprawcę przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, chyba że nie ponosi winy w wyborze albo że wykonanie czynności powierzył

osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Pozwany Skarb Państwa, powołując się na wyżej cytowany przepis wskazywał, iż na podstawie umowy z dnia 26.03.2012r. zwartej z Firmą (...) z siedzibą w L. została ona zobowiązana do świadczenia usług w zakresie zimowego utrzymania chodników, poboczy oddzielonych słupkami blokującymi, ścieżek rowerowych, przejść dla pieszych na drogach krajowych i świadczenia usług sprzętowych przy zimowym oraz bieżącym utrzymywaniu dróg krajowych administrowanych przez GDDKiA O/R. w ciągu czterech sezonów zimowych, tj. 2011/2012, 2012/2013, 2013/2014, 2014/2015.

W ocenie Sądu Rejonowego okoliczność ta nie jest wystarczająca do zwolnienia się pozwanego ad. 1, tj. Skarbu Państwa – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad z odpowiedzialności odszkodowawczej za skutki zdarzenia z dnia 18.01.2013r. Wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego, w szczególności związane z analizą zapisów przedmiotowej umowy oraz treścią zapisków w dzienniku pracy dyżurnego GDDKiA wskazują bowiem, iż jedynie przejścia dla pieszych oraz przylegające do nich po obu stronach – na szerokości przejścia, tj. w koronie drogi, chodniki miały być utrzymywane przez wykonawcę umowy – firmę pozwanego J. J. w sposób ciągły w odpowiednim standardzie w zakresie odśnieżania i zwalczania ich śliskości, zaś na pozostałych odcinkach wskazanych w umowie i załączniku do niej czynności miały być wykonywane na podstawie każdorazowego zlecenia zamawiającego usługi, jako tzw. odśnieżanie interwencyjne, na telefoniczne powiadomienie dyżurnego GDDKiA. Z okoliczności sprawy wynika, że poślizgnięcie się powoda nastąpiło na tej części chodnika, która nie przylegała bezpośrednio do pasów przejścia dla pieszych. W związku z tym zgodnie z umową przedsiębiorstwo J. J. miało obowiązek odśnieżać tę część chodnika tylko na zlecenie GDDKiA. Z zapisków dotyczących informacji pogodowych wynikało z kolei, iż mimo opadów śniegu między 22 stycznia 2013r. a dniem zdarzenia nie zostało wydane polecenie wykonania odśnieżania czy zwalczania śliskości objętych umową odcinków dróg, chodników i poboczy. Powyższa okoliczność dowodzi, zdaniem Sądu, iż pozwany J. J. nie ponosi winy za brak odśnieżenia chodnika, w miejscu gdzie doszło do utraty równowagi przez powoda, na skutek poślizgnięcia się na zlodowaciałej nawierzchni chodnika.

Sąd przypomniał, że zgodnie z art. 429 k.c. może dojść do uchylenia odpowiedzialności w razie powierzenia wykonania czynności profesjonalistce z uwagi na brak winy w wyborze, ale to nie wyłącza odpowiedzialności powierzającego za szkodę wyrządzoną jego własnym zaniechaniem. Ponieważ z art. 429 k.c. wynika domniemanie winy w wyborze, to na powierzającym spoczywa ciężar dowodu, że winy tej nie ponosi z uwagi na powierzenie wykonania czynności profesjonalnemu podmiotowi. Ponadto Sąd Rejonowy podzielił pogląd prawny wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2003 r., IV CKN 178/01, zgodnie z którym przepis art. 429 k.c. nie ma zastosowania do odpowiedzialności Skarbu Państwa (OSNC 2004/7-8/123, Biul.SN 2003/11/12).

Mając na uwadze powyższe oraz okoliczności niniejszej sprawy Sąd I instancji uznał, iż profesjonalny wykonawca czynności związanych z utrzymaniem odpowiedniego stanu chodnika, gdzie doszło do zdarzenia, nie uchybił obowiązkom związanym z odśnieżaniem interwencyjnym, a zalegająca na chodniku w dniu zdarzenia pokrywa lodowo-śnieżna była skutkiem zaniechania powiadomienia przez przedstawiciela GDDKiA o konieczności usunięcia tej pokrywy lub posypania jej piaskiem w celu zwalczania śliskości nawierzchni, po której poruszają się piesi.

Z wyżej przytoczonych względów Sąd I instancji oddalił powództwo w stosunku J. J. oraz stwierdził, iż co do zasady odpowiedzialność na zasadzie winy za skutki zdarzenia z dnia 28.01.2013r. ponosi Skarb Państwa – Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad, który nie skontrolował stanu chodnika między 22 a 28 stycznia 2013r. i nie wydał polecenia jego odśnieżenia i posypania piaskiem.

Przechodząc do kwestii odszkodowania, Sąd przypomniał, że odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 k.c. obejmuje wszelkie wydatki (koszty) pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe. W grupie tych wydatków tradycyjnie wymienia się koszty leczenia (pobytu w szpitalu, pomocy pielęgniarskiej, koszty leków), specjalnego odżywiania się, nabycia protez i innych specjalistycznych aparatów i urządzeń (np. protez, kul, aparatu słuchowego, wózka inwalidzkiego). Zalicza się do niej również wydatki związane z transportem chorego na zabiegi i do szpitala, koszty związane z odwiedzinami pacjenta w szpitalu czy wynikające z konieczności specjalnej opieki i pielęgnacji nad chorym, koszty zabiegów rehabilitacyjnych, wreszcie koszty przygotowania do innego zawodu (wyrok SA w Łodzi z dnia

27.02.2013r., I ACa 1199/12, LEX nr 1289504). Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad na rzecz powoda tytułem odszkodowania łącznie kwotę 2.348,55 zł, na którą złożyła się kwota 1.935,72 złotych, udokumentowana fakturami Vat za zakup przez powoda usług medycznych (badania chemiczne przed drugą operacją), sprzętu do rehabilitacji oraz środków farmaceutycznych oraz kwota 412,83 zł z tytułu kosztów dojazdu do placówek medycznych. Sąd nie uwzględnił kosztów dojazdu powoda do pracy i na uczelnię, albowiem powód nie wykazał, aby z powodu wypadku ponosił w tym zakresie zwiększone koszty. T. C. studiował w R.,

a mieszkał w Ł., więc również przed uszkodzeniem kolana przemieszczał się między tymi miejscowościami przy użyciu zmechanizowanych środków komunikacji. Brak dowodów, że były to tańsze środki komunikacji masowej np. PKS, PKP, a nie własny środek komunikacji tj. samochód prywatny.

Z kolei przechodząc do zadośćuczynienia Sąd wskazał, że z mocy art. 445§1 kc Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Określenie "sumy odpowiedniej" powinno być dokonane przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, a zwłaszcza rodzaju i rozmiaru doznanych obrażeń, czasokresu, uciążliwości procesu leczenia i dostosowawczej rehabilitacji, długotrwałości nasilenia dolegliwości bólowych, konieczności korzystania z opieki i wsparcia innych osób oraz jej zakresu, trwałych następstw tych obrażeń w sferze fizycznej i psychicznej oraz ograniczeń, jakie wywołują w dotychczasowym życiu, w tym potrzeby stałej rehabilitacji, zażywania środków farmakologicznych, zmiany charakteru zatrudnienia, trybu życia, przyzwyczajzeń, czy też sposobu spędzania wolnego czasu. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne i fizyczne.

Mając na uwadze powyższe w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Rejonowy uznał, iż roszczenie powoda o zadośćuczynienie w kwocie 50.000 złotych jawiło się jako częściowo uzasadnione. Sąd ocenił, iż odpowiednią sumą zadośćuczynienia za skutki zdarzenia z dnia 28.01.2013r. będzie kwota 30.000 złotych, uznając iż suma 50.000 złotych byłaby – w świetle w/w czynników - zbyt wygórowana.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 §1 i 2 kc od daty wskazanej w pozwie, tj. od dnia 17 grudnia 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku (odsetki ustawowe) oraz od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty (odsetki ustawowe za opóźnienie). Z dokumentacji przedłożonej przez powoda wynikało bowiem, iż pozwana GDDKiA wezwanie do spełnienia świadczenia w terminie 14 dniu otrzymała w dniu 15.11.2013r.

Ze względu na stwierdzenie na podstawie zeznań powoda oraz opinii biegłego W. P., iż leczenie powoda nie zostało zakończone, a w przyszłości może dojść do progresji dolegliwości i rozwoju pourazowej choroby zwyrodnieniowej uszkodzonego kolana Sąd ustalił odpowiedzialność pozwanego Skarbu Państwa – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad na przyszłość. W pozostałym zakresie powództwo jako nieuzasadnione zostało oddalone.

Ze względu na sporne kwestie związane z legitymacją bierną w przedmiotowym postępowaniu Sąd w oparciu o treść art. 102 kpc nie obciążył powoda kosztami poniesionymi w sprawie przez pozwanego J. J. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Firma Budowlana (...) z/s w Ł..

Z uwagi na częściowe uwzględnienie roszczenia powoda w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa koszty zastępstwa procesowego pomiędzy tymi stronami zostały na podstawie art. 100 kpc wzajemnie zniesione. W pozostałym zakresie o kosztach procesu orzeczono także na podstawie art. 100 kpc, koszty te stosunkowo rozdzielając, przy odpowiednim zastosowaniu art. 113 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego Skarbu Państwa – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łąncucie kwotę 1.181,30 zł (61 % z kwoty 1936,52 zł) tytułem zwrotu części wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa oraz kwotę 1.609,00 zł (61 % z kwoty 2.637 zł) tytułem zwrotu części opłaty sądowej od pozwu, od której powód został zwolniony.

W konsekwencji uznając, iż roszczenie powoda zostało oddalone w 39 %, Sąd nakazał ściągnąć od powoda T. C. z przysądzonego w punkcie I-wszym roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łąncucie kwotę 755,22

zł (39 % z kwoty 1936,52 zł) tytułem zwrotu części wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa oraz kwotę 1.028,00 zł (39 % z kwoty 2.637 zł) tytułem zwrotu części opłaty sądowej od pozwu, od której powód był zwolniony.

Apelację od niniejszego wyroku wniósł pozwany Skarb Państwa – Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad, zaskarżając wyrok w części, tj. w punktach I, II, III, VII i VIII, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy
a mianowicie przepisu:

a. Art. 232 k.p.c. poprzez uznanie, że powód wywiązał się z obowiązku udowodnienia faktu, że odpowiedzialnym za wypadek, któremu uległ w dniu 28 stycznia 2013 rok jest skarb państwa – generalny dyrektor dróg Krajowych i autostrad,

b. Art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w celu ustalenia faktów mających znaczenie dla sprawy i wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających tj., że:

- powód poślizgnął się na chodniku położonym w pobliżu przejścia dla pieszych przez drogę krajową nr (...) przy ulicy armii krajowej w Ł.,

- pozwany Skarb Państwa GDDKiA ponosi odpowiedzialności za wypadek jakiemu uległ powód w dniu 28 stycznia 2013 roku.

2. Naruszenie prawa materialnego:

a. art. 6 k.c. poprzez błędną wykładnię, że powód poprzez wskazane dowody wykazał, że do zdarzenia w dniu 28 stycznia 2013 roku doszło na chodniku w pobliżu przejścia dla pieszych przez drogę krajową nr (...) przy ulicy (...) w Ł. i wykazał, że odpowiedzialność za zaistniałe zdarzenie ponosi pozwany Skarb Państwa – GDDKiA,

b. art. 415 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie poprzez przyjęcie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za wypadek jakiemu uległ powód z dnia 28 stycznia 2013 roku,

c. art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. – poprzez ustalenie wysokości zadośćuczynienia w wysokości 30 000 zł,

d. art. 481 § 1 k.c. poprzez zasądzenie odsetek w wysokości ustawowej od ustalonego zadośćuczynienia wg stanu istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy od dnia 17 grudnia 2013 roku.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu wg norm przepisanych,

Na wypadek nieuwzględnienia powyższego pozwany wniósł o:

- uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Apelacja pozwanego wraz z uzasadnieniem zalega na kartach 531 – 537 akt sprawy.

w odpowiedzi na relację o spółki wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie od apelującego pozwanego kosztów zastępstwa adwokackiego strony powodowej za postępowanie odwoławcze wg norm przepisanych.

Odpowiedź na apelację znajduje się na k. 546 akt sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy w całości podzielił ustalenia Sądu I instancji odnośnie stanu faktycznego i wyciągnięte z niego wnioski prawne. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Rejonowy wydając zaskarżony wyrok nie naruszył przepisów prawa procesowego ani przepisów prawa materialnego w sposób wykazywany w wywiedzionej apelacji.

Nieuzasadnionym okazał się zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. Skarżący wskazując na charakter uchybienia jakiego dopuścić się miał Sąd Rejonowy z jednej strony wskazał, że strona powodowa nie przedstawiła żadnego dowodu odnośnie miejsca w którym miał nastąpić upadek i jednocześnie zaznaczył, że dowodem tym było przesłuchanie powoda na tę okoliczność. Już z samej tej sprzeczności wynika niekonsekwencja skarżącego, który wyrażając swoją odmienną ocenę co do poczynionych ustaleń faktycznych nie wskazuje zasadnych argumentów odnośnie powodów dla których jego zdaniem należało uznać twierdzenia powoda za nieprzekonywujące. Nie można przy tym abstrahować również od faktu, że twierdzenia strony pozwanej co do uchybienia artykułowi 232 k.p.c. nie polegają na prawdzie, ponieważ Sąd Rejonowy odnośnie miejsca w jakim miało dojść do zdarzenia w dniu 28 stycznia 2013 roku oparł się również na przeprowadzonych bezpośrednich oględzinach, które pozwoliły zweryfikować stanowisko stron w tym zakresie. Powyższe czyni sformułowany zarzut niezasadnym i nieznajdującym oparcia w rzeczywistości.

Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy nie naruszała wynikającej z art. 233 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów i nie nosiła znamion dowolności. Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża bowiem istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów. Obejmuje ona rozstrzygnięcie o przeciwstawnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się ze świadkami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli więc z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów. Musi się ona zatem ostać, nawet wówczas gdyby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 stycznia 2014 roku, sygn. akt V ACa 655/13). Sąd Rejonowy oparł się na prawidłowo przeprowadzonych dowodach, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości i dokonał ich oceny bez naruszenia zasad logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2002 r. sygn. akt II CKN 572/99). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza więc stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 roku, sygn. akt V CKN 970/00; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2001 roku, sygn. II CKN 588/99).

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Zgodnie z wykładnią powyższego przepisu sąd, który jest adresatem wyrażonej w nim normy powinien przyjąć za prawdziwe fakty udowodnione przez stronę obciążoną dowodem i pominąć te, których nie wykazała w sposób przekonujący. Wszelka ingerencja zmierzająca do zmiany reguły z art. 6 k.c. może być oceniona jako uchybienie prawu materialnemu i procesowemu. Oczekiwanie przez sąd, wbrew treści art. 6 k.c., przeprowadzenia dowodu przez daną stronę i obarczenie jej skutkami braku dowodu, którego ciężar na niej nie spoczywał, może stanowić podstawę zaskarżenia

orzeczenia. O naruszeniu art. 6 k.c. można jednak mówić dopiero wówczas gdyby sąd orzekający przypisał obowiązek dowodowy innej stronie, nie tej, która z określonego faktu wywodzi skutki prawne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2010 roku, sygn. akt II CNP 44/10).

Przepis art. 6 k.c. wskazuje tylko podmiot zobowiązany do udowodnienia faktu, natomiast ocena, czy wywiązał się on w istocie z tego obowiązku, nie należy już do materii objętej dyspozycją art. 6 k.c., a stanowi aspekt mieszczący się już w domenie przepisów procesowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2005 r., sygn. akt I CK 178/2005). Ogólna zasada rozkładu ciężaru dowodu jest regułą w znaczeniu materialnym, wskazującą, kto poniesie skutki nieudowodnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, natomiast przepis art. 232 k.p.c. wskazuje, kto ponosi ciężar dowodu w znaczeniu formalnym tj. kto powinien przedstawiać dowody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r., sygn. akt V CSK 129/2005).

Analiza sformułowanego przez skarżącego zarzutu sprowadza się do wniosku, że stanowi on powielenie argumentacji zawartej w podniesionym w apelacji zarzucie naruszenia art. 232 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. Powyżej zaprezentowane w tym zakresie rozważania pozostają więc w tym zakresie aktualne. Wskazać należy jedynie, że Sąd I instancji właściwie odkodował i zrekonstruował obowiązki dowodowe strony powodowej oraz strony pozwanej i tym samym nie dopuścił się naruszenia art. 6 k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do uwzględnienia postawionego przez skarżącego w wywiedzionej przez niego apelacji zarzutu naruszenia art. 415 k.c., zgodnie z którym ten kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Zdaniem skarżącego naruszenie wskazanego powyżej przepisu miało polegać na jego błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu przez przyjęcie, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność za wypadek jakiemu uległ powód w dniu 28 stycznia 2013 roku. Uzasadniając swoje stanowisko w powyższej materii pozwany zaznaczył, iż szkoda jakiej doznał powód nastąpiła bez winy pozwanego a dla przesądzenia odpowiedzialności Skarbu Państwa konieczne jest udowodnienie bezprawności oraz naruszenie obiektywnej normy zobowiązującej do działania lub zaniechania. W dalszej kolejności pozwany podnosi, że zdarzenie, z którego powód wywodzi skutki prawne miało miejsce w dniu 28 stycznia 2013 roku, zaś w dniach 21 i 22 stycznia 2018 roku wydane zostało polecenie J. J. odśnieżenia odcinka, na którym doszło do przedmiotowego wypadku w związku z czym odpowiedzialność za zdarzenie powinien ponieść wykonawca umowy łączącej Skarb Państwa z J. L., który w ocenie skarżącego miał dopuścić się nienależytego wykonania umowy.

Mając na względzie powyższe wskazać należy, iż skarżący stawiając zarzut naruszenia prawa materialnego w rzeczywistości domaga się weryfikacji poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, do czego z przyczyn podanych powyżej nie ma podstaw. Abstrahując od niniejszego, analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego a w szczególności treść umowy nr (...) z dnia 26 marca 2012 roku zawartej pomiędzy Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w R. a Firmą Budowlaną (...) z siedzibą w L. oraz sposobu jej wykonywania ustalonego w oparciu o zeznania przesłuchanych w sprawie świadków prowadzi do wniosku, że w istocie ostateczne polecenie jakie zamawiający (skarżący) złożył firmie (...) nastąpiło w dniu 22 stycznia,

a więc 6 dni przed wypadkiem jakiego doznał powód. Wykonawca umowy miał natomiast reagować w terminie do 2 godzin od zgłoszenia potrzeby odśnieżenia danego odcinka drogi. Jednocześnie należy podkreślić, iż nie znajdują oparcia w treści zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego twierdzenia skarżącego odnośnie tego, że w okresie od 22 stycznia do 28 stycznia 2013 roku brak było opadów śniegu, które uzasadniałyby zgłoszenie tego wykonawcy odśnieżania. W okresie tym opady miały bowiem miejsce w dniu 22, 23, 25, 26, stycznia 2013 roku, co wynika wprost z analizy dzienników pracy dyżurnego (k. 387-393). Powyższe ustalenia zawarł w treści swojego uzasadnienia Sąd Rejonowy wobec czego nie ma podstaw do czynienia w tym zakresie zarzutu.

Nie ulega wątpliwości, iż Sąd I instancji w sposób właściwy zinterpretował na podstawie prawidłowo ustalonych zapisów umowy zawartej przez skarżącego zakres jego odpowiedzialności za przedmiotowe. Sąd Rejonowy poczynił w tym zakresie szczegółowe rozważania oraz przedstawił tok rozumowania, który doprowadził do wydania zaskarżonego

rozstrzygnięcia. Mając na względzie powyższe uznać należy, iż nie doszło w tym zakresie do naruszenia przepisów prawa materialnego w zakresie ustalenia norm regulujących odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie, które legło u podstaw wywiedzionego przez powoda roszczenia. Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia art. 415 k.c., jak również art. 429 k.c. i prawidłowo ustalił winę za przedmiotowe zdarzenia, z uwagi na brak wydania wykonującej odśnieżanie firmie polecenia w tym zakresie, pomimo opadów śniegu, które zwiększyły ryzyko poślizgnięcia się i w konsekwencji doprowadziły do upadku powoda, czego skutkiem były konsekwencje w postaci uszczerbku na zdrowiu i niezbędności stosownej rekonwalescencji. Tym samym zarzut skarżącego na aprobatę nie zasługiwał.

Brak jest podstaw do uwzględnienia sformułowanego przez skarżącego zarzutu naruszenia art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.

Przyznanie przez Sąd odpowiedniej sumy zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. jest kwestią oceną i zależy od uznania sędziowskiego, dlatego modyfikacja zasądzonej kwoty może nastąpić jedynie w przypadku naruszenia kryteriów jej ustalania, niewspółmiernego zawyżenia czy też zaniżenia tej kwoty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2008 roku, sygn. akt III KK 349/07; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2006 roku, sygn. akt II PK 102/06).

Na wysokość zadośćuczynienia określonego w przepisie art. 445 § 1 k.c. ma wpływ nie tylko procent trwałego uszczerbku na zdrowiu poszkodowanego, lecz i inne okoliczności takie jak ból fizyczny, czas trwania leczenia, rodzaj zabiegów koniecznych do przywrócenia zdrowia oraz ich uciążliwość dla poszkodowanego, jak również szereg innych okoliczności dotyczących wpływu doznanych cierpień i urazów na dotychczasowe życie zawodowe i osobiste. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy nie naruszył tych kryteriów, a ustalona łączna kwota zadośćuczynienia nie jest zawyżona w stosunku do rozmiaru doznanego przez powoda uszczerbku na zdrowiu, czasu i intensywności trwania cierpień. Niewątpliwie wypadek, jakiemu powód uległ był przeżyciem, który wiązał się z istotnymi utrudnieniami w dotychczasowym trybie życia. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w pisemnych szczegółowych motywach wyroku w sposób zrozumiały przedstawił wszystkie okoliczności, które złożyły się na ocenę roszczenia powoda, która z pewnością nie narusza zasad sędziowskiej oceny materiału dowodowego, a w konsekwencji przyznane mu zadośćuczynienie nie jest rażąco wygórowane, co powoduje nieskuteczność zarzutu naruszenia przepisu art. 445 par. 1 kc.

Należy przy tym podkreślić, iż zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. poprzez przyznanie zadośćuczynienia w wysokości rażąco zawyżonej, może być skuteczny w postępowaniu odwoławczym tylko wtedy, gdy orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania wysokości tego świadczenia. Praktycznie rzecz biorąc ma to miejsce tylko przy ustaleniu kwoty symbolicznej bądź też nadmiernie wysokiej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2008 roku, sygn. akt V KK 45/08). Korekta w postępowaniu odwoławczym przyznanej przez sąd pierwszej instancji tytułem zadośćuczynienia sumy pieniężnej możliwa jest zatem jedynie wtedy, gdy suma ta rażąco odbiega od tej, która byłaby adekwatna do rozmiarów doznanej krzywdy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 maja 2008 roku, sygn. akt I ACa 199/08).

Apelujący zakwestionował wysokość przyznanego powodowi przez Sąd Rejonowy zadośćuczynienia, nie wskazując nawet jaką kwotę uważa za odpowiednią. Uzasadniając tenże zarzut, apelujący przedstawił jedynie własny pogląd co do zasadności przyznanej powodowi kwoty. Biorąc pod uwagę ogólnie uznawane kryteria ustalania zadośćuczynienia, jak też zindywidualizowane przesłanki dotyczące sytuacji T. C., nie można przyjąć, iż przyznanie mu zadośćuczynienia w kwocie łącznej 30.000 zł jest rażącym jej zawyżeniem. Przeciwnie, zadośćuczynienie to w pełni kompensuje doznaną przez powoda skutek przedmiotowego wypadku krzywdę.

Nie zasługiwał na uwzględnienie również zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 481 § 1 k.c. poprzez zasądzenie odsetek od daty wniesienia pozwu, zamiast od postulowanej przez skarżącego daty wyrokowania.

Zobowiązanie dłużnika do naprawienia szkody spowodowanej czynem niedozwolonym jest zobowiązaniem o charakterze bezterminowym (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 listopada 2006 r., sygn. akt I ACa

575/06). Podobny charakter posiada zobowiązanie do zapłaty świadczenia pieniężnego z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Nie ma przy tym znaczenia, że zasądzenie wspomnianego zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny, zależy bowiem od uznania sądu i poczynionej przez niego oceny konkretnych okoliczności danej sytuacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005 r., sygn. akt I CK 7/05). Nieco odmienna sytuacja występuje w odniesieniu do przypadku, gdy odpowiedzialność za wyrządzoną przez sprawcę szkodę ponosi ubezpieczyciel. Wówczas jest on zobowiązany do spełnienia świadczenia w ciągu 30 dni od daty zawiadomienia o wypadku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 października 1999 r., sygn. akt I ACa 318/99).

Wbrew twierdzeniom skarżącego, zgodnie z ugruntowaną linią orzecniczą, z charakteru świadczenia w postaci zadośćuczynienia, którego wysokość zależna jest od oceny rozmiaru doznanej krzywdy, ze swej istoty trudno wymiernej i zależnej od szeregu okoliczności związanych z następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, wynika, że obowiązek jego niezwłocznego spełnienia powstaje po wezwaniu dłużnika i że od tego momentu należą się odsetki za opóźnienie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970 r., sygn. akt II PR 257/70). Mając na uwadze okoliczność, iż pozwany otrzymał wezwanie do zapłaty w dniu 15 listopada 2013 roku, termin wyznaczony przez powoda wynosił 14 dni, zaś żądanie odsetek dotyczyło okresu od daty wniesienia pozwu tj. od 17 grudnia 2013 roku brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 481 § 1 k.c.

Z powyższych względów apelacja strony pozwanej okazała się bezzasadna co skutkowało jej oddaleniem w oparciu o treść art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i zasądził na rzecz powoda kwotę 1800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego, ustalonych w oparciu o treść § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

SSO Wojciech Misiuda SSO Magdalena Kocój SSO Barbara Chłędowska

ZARZĄDZENIE

- odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego SP- GDDKiA.

Rzeszów, 18 lipca 2018r.